

Wyborcza przypominajka – 2 – Platforma Obywatelska

11 września 2023

Ciąg dalszy odświeżania pamięci polskiego wyborcy. Po głównej partii rządzącej siłą rzeczy czas na jej największego oponenta – Platformę Obywatelską. Zaczynamy!

WZROST CEN

Krzyk i oburzenie ze strony polityków Platformy, spowodowane rosnącymi kosztami życia Polaków nie ma końca. Mało kto jednak pamięta jak Jarosław Kaczyński wybrał się na publiczne zakupy za rządów PO, dowodząc, że ceny wzrosły dwukrotnie. Mimo że to była ustawka – wybrał on droższe produkty, porównując z tańszymi – faktem jest, że ceny towarów poszybowały wtedy w górę nawet o kilkanaście/kilkadziesiąt procent. Skleroza?

KRÓLOWIE AFER

Obecnie też ich nie brakuje, ale wtedy był ich prawdziwy wysyp. Amber Gold, likwidacja OFE, taśmowa, stoczniowa, hazardowa, afera z Beata Sawicką (przyjęcie łapówki), stadionowa, wyciągowa, gazowa (o której wspominamy poniżej), autostradowa... Uff. A to nadal nie wszystko. Zainteresowani mogą na własną rękę uzupełnić braki.

POLITYKA WOBEC ROSJI

Rosja dobra – Rosja zła. Kochamy Putina – nienawidzimy Putina. Tak mniej więcej wygląda stosunek Platformy Obywatelskiej, a przede wszystkim Donalda Tuska wobec Rosji.

Jeszcze kilkanaście lat temu przekonywał Polaków, że Putin w sumie jest spoko, a „z Rosją należy rozmawiać”. Te rozmowy

zaowocowały kontraktem na dostawę gazu z Rosji tak niekorzystnym, że aż niezgodnym z europejskim prawem. Każdy też pamięta, jak Tusk w rozpaczy wpadł rosyjskiemu prezydentowi w ramiona po katastrofie smoleńskiej.

Dziś były premier ochoczo potępia Putina, dołączając do narracji o rosyjskim imperializmie.

Oczywiście w obliczu nowych wydarzeń zmiana zdania nie jest niczym złym, ale aż tak radykalna? Co jest Panie Tusk? Rozdwojenie jaźni?

SMOLEŃSK

Oddanie bez cienia zdecydowanego sprzeciwu śledztwa w ręce Rosjan było aktem najwyższej żenady. Wynik z góry można było przewidzieć, w dodatku ślepo zaakceptowany przez platformersów i przekazany polskiej opinii publicznej.

Późniejsze rozsiewanie informacji własnymi ustami i służalczych pseudoekspertów-przydupasów o nietrzeźwych pilotach, pancерnej brzozie, czy robienie z owych doświadczonych pilotów nieudaczników popełniających szkolne błędy jest poniżej krytyki.

Bez względu na to, jakie były faktyczne przyczyny katastrofy, ta farsa to hańba i zdrada polskiej racji stanu. Biorący w niej udział nie zmyją z siebie tego gówna do końca życia.

UNIA KAŻE, SŁUGA ROBI

Dotyczy to nie tylko Platformy, jednak stojący na jej czele Tusk jest wyjątkowo zaangażowany w bronienie interesów lidera UE i swojej drugiej nieformalnej (a może formalnej?) ojczyzny, czyli Niemiec (oraz Francji).

Nie ustępuje mu Trzaskowski, uczestnik spotkań grupy Bilderberg, który gdyby mógł, to w stolicy zamiast flagi

Warszawy powiesiłby tęczę.

NIENAWIŚĆ NA POKAZ

Większość Polaków nabiera się na ten cyrk. Ale gdy przychodzi do gnębienia Polaków w kwestiach najistotniejszych, niezgoda magicznie wyparowuje! Podwyżka (niektórych) podatków? Maseczkowy zamordyzm? „Walka z globalnym ociepleniem”? Podwyżki dla posłów i senatorów? Wsparcie ukraińskich „braci” bez względu na koszty, zdrowy rozsądek i realia? Oczywiście, dogadamy się dla wyższego dobra.

Gwoli ścisłości: walka polityczna jest prawdziwa, jednak tylko do pewnego pułapu, powyżej którego ma panować już zgoda, tak by najmocniejsi gracze byli zadowoleni. PO wykazuje się pod tym względem większą służalczością, dlatego jest minimalnym faworytem Unii i USA do objęcia sterów w Polsce.

CUDA, CUDA

Zielona wyspa, drugi cud irlandzki. Wzniosłe zapowiedzi, błysk w oku, szczera mina. Miało być tak pięknie. Jakim CUDEM się nie udało??? Do zwycięstwa w wyborach jednak wystarczyło.

ZADŁUŻANIE KRAJU

Choć PiS bije tu wszelkie rekordy, trzeba pamiętać, że Platforma za swoich rządów dołożyła do tego balastu nawet nie cegielkę, ale kilka dużych cegieł. Jest więc współwinna obecnej sytuacji.

KONFLIKT Z KIBICAMI

Każdy wie, że kibice to nie są grzeczni chłopcy. Jednak czym innym jest zwalczanie wśród nich nieakceptowalnych zachowań (działania przestępcze, fizyczna agresja, stadionowy rasizm itd.), o ile takie występują, a czym innym wrzucenie

wszystkich organizacji kibicowskich do jednego wora, publiczne nadanie łatki nieobliczalnych patusów i ogłoszenie „walki z kibolstwem”, by zaimponować wyborcom. Taką kampanię podjęła Platforma Obywatelska, na czele z Tuskiem i Komorowskim. Pomysł doskonały, ale na kolejne pogłębienie społecznych podziałów.

Czy więc faktycznie PO, jak niektórzy twierdzą, to mniejsze zło, czy takie opinie wynikają głównie z faktu, że przewiny PiS-u są świeższe? Niech każdy sam oceni.

Autorstwo: Radek Wicherek (Polaku Dawaj z Nami)

Źródło: WolneMedia.net